

Bez gimnazjalistów w MRM

Tylko uczniowie szkół ponadgimnazjalnych będą mogli wziąć udział w wyborach do Młodzieżowej Rady Miejskiej, które mają być przeprowadzone do końca grudnia 2012. Takie są najważniejsze zmiany, które zaproponowali działacze Stowarzyszenia Młodzi Demokraci.

Poinformował o nich w piątek (19.10) burmistrz **Arseniusz Finster**. – *Zwróciłem się z prośbą do pomysłodawców powołania Młodzieżowej Rady Miejskiej, czyli do Młodych Demokratów, aby zechcieli zainicjować po analizie zmiany, które zaproponowałem. Pierwsza prowadzi do tego, aby w składzie rady znaleźli się uczniowie szkół średnich, a nie gimnazjalnych i średnich. Powodem jest duża różnica wiekowa. Ciężko współpracowałyby się na przykład trzynastoletnim gimnazjalistom i siedemnastoletnim licealistom. Druga zmiana, która znalazła się we wniosku złożonym niedawno w Urzędzie Miejskim przez Młodych Demokratów, to wydłużenie terminu wyborów. Odbływałyby się w pierwszych czterech miesiącach roku szkolnego. Proszę gimnazjalistów, aby nie gniewali się. Mogą się przypatrywać pracy MRM, działać w niej, gdy będą w szkole średniej – stwierdził Arseniusz Finster. Zapowiedział, że projekt nowelizacji wkrótce zostanie poddany społecznym konsultacjom. Pod*



obrady dorosłej rady ma trafić w połowie listopada.

Poprosiliśmy **Aleksandra Liberę** (na zdj. obok z sesji RM z 11/2011), przewodniczącego chojnickiego koła SMD, o podanie uzasadnienia zmiany stanowiska, wobec zakresu obszaru działania MRM. – *Rozmawialiśmy w ostatnich miesiącach z kolegami z innych kół SMD, także z członkami rad młodzieżowych. Wnioski z tych rozmów są takie, że sprawniej działają rady, w których są tylko uczniowie szkół ponadgimnazjalnych. Swoimi przemyśleniami podzieliliśmy się z przewodniczącym Rady*

Mirosławem Janowskim i wiceburmistrzem Janem Zielińskim. To zdecydowało, że dwa dni temu (18.10) złożyliśmy wniosek w ratuszu o zmianę zapisów w dwóch paragrafach statutu – przekazał nam Libera. Z treści przekazanego nam wniosku wynika, że wyłączenie gimnazjalistów motywowane jest tym, „że rozpiętość wieku młodych radnych przy uwzględnieniu gimnazjalistów (od 13 do 21 roku życia) byłaby zbyt duża, co może powodować radykalne rozbieżności w poglądach na problemy młodzieży w mieście i trudności w wypracowywaniu wspólnej strategii działania. Nie sprzyjałoby to również konstruktywnym oraz sprawnym obradom.”

Pierwszą w Polsce grupą, która zawodowo zajmuje się wspieraniem działalności młodzieżowych rad, jest Akademia Młodzieżowa Activatis.pl. Tak jest zdefiniowana przez nią rada młodzieżowa gminy i powiatu: - *Jest to grupa młodych ludzi, którzy zostali wybrani przez swoich rówieśników w demokratycznych wyborach organizowanych najczęściej w szkołach. Młodzieżowi radni to osoby uczące się w **gimnazjach** oraz szkołach ponadgimnazjalnych. Pracując w młodzieżowej radzie biorą odpowiedzialność za swoje środowisko lokalne, uczą się samodzielności i zasad funkcjonowania samorządu.*

A jakie są składy młodzieżowych rad w województwie pomorskim? [W Gdańsku radni](#) wybierani są przez gimnazjalistów i uczniów szkół średnich. Wybory muszą być przeprowadzone do 31 października. W [Starogardzie Gdańskim](#) także działają w niej uczniowie szkół obydwu stopni. Roczny budżet przyznany przez ratusz jest w wysokości 4 tys. złotych. Natomiast [w Gdyni przyjęto uchwałę](#) o członkostwie w radzie tylko dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Nie obeszło się jednak w tym mieście bez [protestów gimnazjalistów](#), którzy w dwa dni zebrali ponad 400 podpisów pod listem wysłanym do prezydenta Gdyni. Napisali w nim, że proponowane rozwiązanie jest niedemokratyczne, niezgodne z Konwencją Praw Dziecka. Zauważyli też, że w Sejmie Dzieci i Młodzieży, który ma jedyną sesję 1 czerwca każdego roku, a jego kadencja trwa 12 miesięcy, posłami w nim są uczniowie szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych.